

Justyna A. KOWALIK

PRZYJACIELSKIE CONVIVIUM
Konferencja „Przyjaźń w literaturze staropolskiej”
KUL, Kazimierz Dolny, 8-10 X 2012

W dniach 8-10 października 2012 roku w Kazimierzu Dolnym odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa z cyklu „Kolo-kwia staropolskie” z tytułowaną „Przyjaźń w literaturze staropolskiej”, zorganizowana przez Katedrę Historii Literatury Staropolskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i Pracownię Renesansu i Baroku Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Na trzy dni Kazimierz nad Wisłą stał się – jak podkreśliła na wstępie konferencji prof. dr hab. Alina Nowicka-Jeżowa z Uniwersytetu Opolskiego – „najbardziej staropolskim miejscem w Polsce”, miejscem, w którym badacze literatury dawnej mogli nie tylko prowadzić ożywione dyskusje, lecz również – zgodnie z ideą przewodnią konferencji – spotkać się ze sobą, porozmawiać oraz wspominać. Wspomniano także tych, którzy odeszli, a w sposób szczególnie śp. prof. Adama Karpińskiego, wybitnego historyka literatury i zasłużonego edytora. Dnia 9 października w jego intencji odprawiono Mszę Świętą.

Bez przesady można powiedzieć, że „patronami” pierwszego dnia sympozjum zostali Arystoteles i Marek Tulliusz Cy-cero; *Etyka nikomachejska* i *De amicitia* były bodaj najczęściej przywoływanymi traktatami filozoficznymi. Sesję pierwszą

– „Amicitia i inne cnoty. Teorie przyjaźni” – zainaugurowała dr Estera Lasocińska z IBL PAN referatem o renesansie starożytnych teorii przyjaźni. Prelegentka omówiła poglądy myślicieli: Empedoklesa, Sokratesa, Platona, Epikura oraz Arystotelesa i Cy-cerona. Koncepcjom dwóch ostatnich poświęciła najwięcej miejsca. Według Arystotelesa przyjaźń nawiązuje się w oparciu o moralną doskonałość, czyli cnotę, każdego z przyjaciół. Stagiryta wyraźnie krytykował relacje oparte wyłącznie na dążeniu do osiągnięcia przyjemności bądź korzyści. Człowiek, by osiągnąć optimum swojej ludzkiej natury, potrzebuje przyjaciół, ponieważ może spełnić się tylko w obcowaniu z innymi. Cy-cero z kolei, nawiązując do teorii Arystotelesa, przedstawił pochwałę przyjaźni jako jedno-myślności we wszystkich sprawach boskich i ludzkich, której towarzyszy życzliwość i przywiązanie. Amicitia powstaje wskutek naturalnej potrzeby miłości i życzliwości, łącząc ze sobą ludzi cnotliwych i dobrych. Doktor Lasocińska podkreśliła silny wpływ filozofii Marka Tulliusza na teorie przyjaźni formułowane przez twórców staropolskich: Mikołaja Reja w *Wizerunku własnym żywota człowieka poczciwego*, Marcina Bielskiego w *Żywotach filozofów* i anonimowego autora *Dialogu mięsopustnego* z początku siedemnastego wieku.

Kolejny referat wygłosiła prof. Elwira Buszewicz z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prelegentka zajęła się ideą przyjaźni w elegiach i fraszkach Jana Kochanowskiego, zwróciła uwagę na przyjazne deklaracje, składane przez poetę licznym towarzyszom (członkom biesiadnych zgromadzeń), oraz na wyraźne w jego utworach przeciwstawienie relacji zapisanych na „białej karcie” uczuciom wrytym w sercu. Profesor Buszewicz podkreśliła, że Kochanowski zabiegał o przyjazne stosunki także z Piotrem Myszkowskim – poruszyła tym samym trudną do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestię wzajemnych zależności między mecenasem a twórcą. Temat ten niejednokrotnie powracał w toku dyskusji, podczas której prof. dr hab. Mirosława Hanusiewicz-Lavallee z KUL zauważyła, że kategoria równości jest ważnym elementem rytuału konwiwialnego, silnie wpisanego w poetycką twórczość mistrza z Czarnolasu.

Przyjaźń i polityka była z kolei przedmiotem refleksji dr. Macieja Pieczyńskiego z IBL PAN, który swoje wystąpienie zatytułował: „O przyjacielstwie według Arystotelesa. Osiemnastowieczne odczytanie arystotelesowskiej nauki o przyjaźni w *Młodym kawalerze* Jacopa Faccioliatego”. Prelegent wykazał, że na koncepcję przyjaźni Faccioliatego mogły mieć wpływ jego poglądy polityczne. Autor *Młodego kawalera* uważał, że polityka utrzymuje się przez zgodę i przyjaźń między obywatelami. Twórca traktatu nawiązał tym samym do poglądów Stagiryty, który twierdził, że polityka jest wspólnym dobrem realizowanym w relacjach społecznych.

Drugą sesję konferencji: „Przyjaźń ponad granicami”, otworzył dr hab. Mirosław Lenart z UO referatem „Lazzaro Bonamico – «buon'amico con tutti» – w relacjach z Polakami”. Przedstawił w nim nieznaną dotąd obraz Bonamica, „wypróbowanego przyjaciela Polaków”, ale i człowieka interesu, pilnie dbającego o pomnażanie swe-

go majątku. Żywa dyskusja wokół postaci tego włoskiego humanisty pokazała, jak trudno dokonać bezspornej oceny człowieka, tak niejednoznacznie prezentującego się w świetle dostępnych źródeł.

Wystąpienie dr hab. Jolanty Malinowskiej z KUL, zatytułowane „Różnić się pięknie – przyjacielskie relacje pomiędzy renesansowymi poetami łacińskimi prezentującymi różne wyznania religijne”, poświęcone było przyjaźni protestanta Andrzeja Trzecieckiego i katolika Piotra Roizjusza. Znalazła ona odzwierciedlenie przede wszystkim na kartach poezji Trecesiusa, który wystąpił również w obronie autora *Chiliastichonu*. Profesor Nowicka-Jeżowa zauważyła podczas dyskusji, że ten „chwalebny postępek Trzecieckiego” może być jednak interpretowany na różne sposoby, ponieważ nie jest łatwo określić, czy wynikał on jedynie ze szlachetnych pobudek.

Kolejny referat, „*Album amicorum* – pomnik przyjaźni”, przedstawiła dr hab. Joanna Partyka z IBL PAN. Omówiła specyficzny rodzaj piśmiennictwa, popularny zwłaszcza na Zachodzie, który opierał się na zasadach nieco podobnych do funkcjonowania popularnego obecnie Facebooka. Prośba o wpis do albumu była dowodem zaufania i przyjaźni; każdemu z wpisujących się zależało, aby jego tekst był niebanalny. Prelegentka podkreśliła, że zagadnienie „albumów przyjaciół”, w niewielkim stopniu obecne w polskiej literaturze przedmiotu, powinno stać się przedmiotem dalszych badań.

Wystąpienie dr hab. Agnieszki Dziuby z KUL poświęcone zostało niemieckim przyjaźniom w szesnastowiecznym Krakowie. Prelegentka, odwołując się do pism Josta Ludwika Decjusza, omówiła kontakty między najznakomitszymi rodami mieszczańskimi obcego pochodzenia zamieszkałymi królewskie miasto, a mianowicie rodzinami Bonerów, Betmanów i Decjusów.

O korespondencji będącej świadectwem przyjaźni mówiła dr hab. Justyna

Dąbkowska-Kujko z KUL, w wystąpieniu zatytułowanym „*Amicitia haec, ut mundus, initium habuerit, non etiam finem*». Lipsjusz i Polacy. O listach łowańskiego humanisty do Jana Zamoyskiego i Jana Andrzeja Próchnickiego”. Justus Lipsjusz szczególnie wyróżnił dwóch spośród swoich polskich przyjaciół: Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, oraz Jana Andrzeja Próchnickiego, biskupa kamienieckiego. Korespondencja między nimi, jak wykazała referentka, wskazuje na powinowactwa intelektualne i duchowe, zaś dedykowana Tomaszowi Zamoyskiemu, synowi Jana, piąta centuria listów Lipsjusza, może świadczyć o tym, że nawet śmierć nie zdołała zniweczyć przyjaźni.

Drugi dzień konferencji i sesja trzecia, zatytułowana „Wizerunki przyjaźni”, rozpoczęły się wykładem dr. hab. Mieczysława Mejora z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego „*Przyjaźń w ocenie średniowiecznych pisarzy*”. Prelegent zwrócił uwagę przede wszystkim na sformułowaną przez św. Tomasza z Akwinu definicję przyjaźni, łączącą ze sobą dwa pojęcia: „*amor*” i „*amicitia*”. W myśli średniowiecznej przyjaźni to nie tylko cnota społeczna pozwalająca na spełnienie się człowieka we wspólnocie bliskich mu osób, ale także cnota uzdalniająca go do życia i działania w perspektywie celu ostatecznego.

„*Przyjaźni i nieprzyjaznej przyjaźni przykładów kilka*” – taki tytuł nosiła wypowiedź prof. dr hab. Krystyny Stasiewicz z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Omówione przez prelegentkę przykłady z literatury znakomicie odzwierciedlały twierdzenie, że lepiej mieć pewnych nieprzyjaciół niż niepewnych przyjaciół. Profesor Stasiewicz podkreśliła również, że *amicitia* to cnota wysoko ceniona w epoce baroku, łatwo bowiem było wówczas o „*farbowanych*” towarzyszy.

Kolejne referaty dotyczyły wizerunków przyjaźni w rozmaitych tekstach sta-

ropolskich. Dr hab. Dariusz Chemperek z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej przedstawił referat „*Przyjaźń w twierdzy Zamość*”. W swoim wystąpieniu oparł się na diariuszu Bazylego Rudomicza, wieloletniego rektora Akademii Zamojskiej. Diarysta ten prezentuje się w świetle swoich zapisków jako człowiek ciekawy świata i ludzi, nawiązujący przyjacielskie stosunki z osobami różnych religii i narodowości. Wzajemne wsparcie zamienione we współzawodnictwo było tematem wystąpienia dr Agnieszki Czechowicz z KUL. Na podstawie *Argenidy* Wacława Potockiego przedstawiła ona losy męskiej przyjaźni, wystawionej na próbę przez rywalizację o kobietę. Z kolei szlachetna koncepcja miłości jako braterstwa przedstawiona w *Amintacie* Torquata Tassa i *Wiernym Pasterzu* Battisty Guariniego była przedmiotem refleksji dr. Lorenzo Constantino z Uniwersytetu w Bolonii, który zajął się również kwestiami przekładu.

Dr Magdalena Piskała z IBL PAN wygłosiła referat „*Obraz przyjaźni w herbarzu Szymona Okolskiego*”. Przyjaźń, protekcja i polityka w *Przyjacielu szczerym* Jana Danieckiego stanowiły temat wystąpienia dr Joanny Krauze-Karpińskiej z IBL PAN. Wśród przyjacielskich par przedstawionych w utworze (w większości mitologicznych) szczególnie jedna – zdaniem prelegentki – zwraca uwagę, a mianowicie wojewoda sandomierski Jerzy Mniszech i Dymitr Samozwaniec. Doktor Krauze-Karpińska wspomniała także o szczególnej pozycji kobiety w drukarstwie początków siedemnastego wieku; dziełko Danieckiego ukazało się bowiem w oficynie, którą – po śmierci męża – kierowała Anna Siebeneycher.

W referacie „*Jan Zamoyski i Bernardo Morando – przyjaźń i inspiracja*” dr Aleksandra Jakóbczyk-Gola z Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiła stosunki łączące twórcę i jego mecenasa. Stwierdziła, że wyjątkowość relacji między Morandem a Zamoyskim polegała na wzajemnym in-

spirowaniu się, a nawet współtworzeniu, które odzwierciedla architektura Zamocia, łącząca w sobie wzorce włoskie i rodzimą tradycję.

Nowe spojrzenie na średniowieczny tekst wniósł referat dr Anny Kochan z Uniwersytetu Wrocławskiego „O potrzebie przyjaciół. *Skarga umierającego* na tle relikwów dawnej obyczajowości”, otwierający sesję czwartą: „Przyjaźń w obyczaju – obyczaje w przyjaźni”. Referentka w swojej interpretacji utworu zwróciła uwagę na fakt, że jest on silnie zakorzeniony w ówczesnym systemie prawnym. Dawne „podręczniki” ars bene moriendi zawierały bowiem również zalecenia dotyczące rozporządzeń majątkowych. Oczywiście było dziedziczenie po ojcach przez synów, zapisywanie majątku przyjaciołom należało do rzadkości, chyba że – co zaakcentowała doktor Kochan – pod określeniem „przyjaciele” rozumiano, po prostu, krewnych zmarłego. Jak trafnie zauważył w toku ożywionej dyskusji nad referatem prof. dr hab. Marek Prejs z UW, język poezji może być także językiem prawa.

Kolejne wystąpienie, zatytułowane „Mikołaja Reja dyskurs o przyjaźni”, przedstawiła dr hab. Maria Wichowa z Uniwersytetu Łódzkiego. W swoim referacie wskazała źródła, z jakich korzystał pisarz z Nagłowic, kreśląc na kartach swojej twórczości zarys koncepcji przyjaźni: takiej, w której przyjaciele wspierają się nawzajem, która przynosi i pożytek, i radość, i przyjemność, a wreszcie prowadzi przyjaciół do doskonałości etycznej.

Staropolski list przyjacielski był z kolei przedmiotem wykładu dr Małgorzaty Trębskiej z IBL PAN. Służył on – jak zaznaczyła prelegentka – „renowacji” związanej już przyjaźni. Wyrazem dbałości o nią było wystosowywanie pisma, w którym zapewniano przyjaciół o gotowości pomocy i oferowano rozmaite usługi, mające podtrzymać znajomość. Kwestią otwartą, która wynikała w trakcie dyskusji,

jest pytanie, czy list do przyjaciela stanowi osobny gatunek literacki.

Wzajemne sympatie opierają się za zwyczaj na wspólnocie zainteresowań, niekiedy jednak wywoływano je za pomocą zabiegów magicznych: ziół i zaklęć. Temu zagadnieniu poświęcone było wystąpienie dr. Jerzego Krocza z Uniwersytetu Wrocławskiego, zatytułowane „Władanie przyjaźnią. Staropolskie uwagi o jednaniu uczucia”. Doktor Krocza szczególną uwagę zwrócił na traktaty Alberta Wielkiego i Syreniusza, w których zawarto między innymi rady dotyczące magicznej interwencji w relacje międzyludzkie. Takie ujęcie pozwala, jak zauważyła w dyskusji prof. Mirosława Hanusiewicz-Lavallee, traktować przyjaźń jako kategorię psychosomatyczną.

W ostatnim dniu konferencji badacze zajęli się związkami między przyjaźnią a miłością oraz przyjaźnią mężów uczonych. Przedpołudniową sesję: „Czy to jest przyjaźń, czy to jest kochanie?...” otworzył prof. Maciej Włodarski z UJ referatem „Motyw przyjaźni w utworach romansowych średniowiecza”. Dr Michał Kuran z UŁ omówił staropolskie utwory okolicznościowe towarzyszące zaślubinom (epitalamia) i śmierci małżonka (epicedia, treny, kazania pogrzebowe). Wskazał w nich między innymi na zagadnienie więzi łączącej narzeczonych i małżonków, na związek amicitia z eschatologią oraz rolę przyjaźni w życiu społecznym i towarzyskim.

W referacie „Między przyjaźnią a miłością – o trudności w rozróżnianiu pojęć w piśmiennictwie staropolskim” dr Iwona Maciejewska z UWM przypomniała obowiązujący w literaturze dawnej ideał szlachcica ziemianina, którego „żona wspiera jako może”. W tekstach, które badała referentka, słowa „amor” i „amicitia” używane były wymiennie, choć nie oznacza to, że nie rozumiano odrębności semantycznej obydwu pojęć. Doktor Maciejewska podkreśliła również, że okre-

slenie „przyjacieli” w odniesieniu do żony było epitetem nobilitującym.

Sesję końcową, zatytułowaną „Przyjaźń mężów uczonych”, zainauguował dr hab. Sławomir Baczewski z UMCS wystąpieniem „Przyjaźń w twórczości J.S. Jabłonowskiego”. Autor *Ezopa nowego polskiego* w swoich bajkach przedstawił niemal drastyczny świat „przyjaźni” zwierzęcych, co sprawia, jak stwierdził prelegent, że utwory te nie napawają optymizmem. Z kolei dr Wiesław Pawlak z KUL w referacie „O przyjaźni uczonych” zaznaczył, że „amicitia” była bardzo ceniona przez humanistów, a okazywanie sobie tkliwych uczuć przez erudytów należało do dobrego tonu i klimatu epoki.

Ostatni referat, „*Dworzanin polski* Łukasza Górnickiego jako sympozjon literacki”, przedstawił mgr Jarosław Bedyniak, również z KUL. Prelegent omówił najważniejsze elementy utworu pozwalające traktować *Dworzanina polskiego* nie tylko jako dzieło parenetyczne, lecz także jako sym-

pozjon (łac. *convivium*), czyli spotkanie towarzyskie, podczas którego prowadzono „gry rozmowne”, podkreślające intelektualny charakter biesiadnego zgromadzenia.

O szczególnym charakterze konferencji w Kazimierzu Dolnym stanowiły nie tylko ożywione dyskusje naukowe, podczas których pojawiło się wiele cennych rozstrzygnięć i pytań, mogących stać się inspiracją do dalszych badań, lecz przede wszystkim przyjazna atmosfera, tworzona przez przybyłych z całej Polski badaczy literatury dawnej. Na zakończenie relacji z sesji chciałoby się powtórzyć za Janem Kochanowskim: „Co bez przyjaciół za żywot? Więzienie, / W którym niesmaczne żadne dobre mienie. / [...] / Uchowaj Boże takiego żywota, / Daj raczej miłość, a chociaż mniej złota!”¹.

¹ J. Kochanowski, *Na zachowanie*, w: tenże, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, PIW, Warszawa 1989, s. 172.